

Józef Geresz,
Międzyrzec Podlaski. Dzieje miasta i okolic,
Biała Podlaska-Międzyrzec Podlaski 1995,
s. 426, ilustr. 159, plany 4, aneks 1

Dorobek historiografii Podlasia, wciąż jeszcze niewielki i niewspółmierny do możliwości postaci istniejącej bazy źródłowej, wzbogacony został o próbę ujęcia monograficznego dziejów miasta Międzyrzec Podlaski pióra Józefa Geresza. Nauczyciel języka niemieckiego szkół średnich z zawodu, miłośnik i badacz dziejów Podlasia z zamiłowania w obszernym i bardzo szczegółowym opracowaniu ukazał historię miasta na przestrzeni dziejów, wychodząc od omówienia położenia geograficzno-topograficznego, genezy miasta, opisanie czasów staropolskich i nowożytnych, a kończąc na dniu dzisiejszym. Wbrew pierwotnemu celowi wskazanemu we wstępie do tej monografii, że praca ta „ma charakter kompendium i chce służyć szerokim kręgom odbiorców” (s. 4) sposobem ujęcia zaprzeczył. W trzydziestu rozdziałach pracy, wyodrębnionych w sposób nie zawsze uzasadniony, opracował dzieje miasta Międzyrzecza Podlaskiego zbyt szczegółowo, za obszernie z szeregiem wtrąceń, aby zaciekać i zainteresować przygodnego czytelnika.

Zasadniczy wykład o 600-letnich dziejach miasta poprzedził wstępem, a następnie trzema krótkimi rozdziałami traktującymi o położeniu, genezie i prehistorii obszaru, na którym później zostało lokowane miasto. Rozwiązanie to trudno uznać za trafne w sytuacji, kiedy pierwszy z zasadniczych rozdziałów otrzymał tytuł: *Najstarsze dzieje osady* (s. 19-22). Czytelnik po lekturze nie został przekonany do istnienia wcześniejszego ośrodka osadniczego w miejscu później powstałej osady, udokumentowanej źródłowo w końcu XIV w. Zbyt dużo szczegółów, nieprzekonujących hipotez i powtórzeń, by tę część tego opracowania zaliczyć do udanych, jeżeli chodzi o faktogra-

fię i percepcję. Podobne uwagi można po części odnieść do rozdziału pt.: *Początki miasta* (s. 23-30). Proces lokalizacji miasta od strony prawej jak i formularno-technicznej nie wypadł dobrze. Słusznie została tutaj zaakcentowana pierwsza wzmianka o Międzyrzeczu z 1390 r., a następne znaczenie władania tymi ziemiami przez Mikołaja Nasutę i jego syna Nasutowicza dla początków lokalizacji miasta. Nie udało się autorowi wnieść nowych informacji w interesującej sprawie. Niedostatek badań nad wczesnym osadnictwem na tym obszarze, ale i całego Podlasia w sposób zasadniczy zaważył na jakości dwu pierwszych zasadniczych rozdziałów. O wiele lepiej natomiast wypadł portret miasta Międzyrzecza w XVI w. w rozdziale: *Rozwój miasta w wieku XVI* (s. 31-41). Szereg uporządkowanych informacji spotykamy, jeśli chodzi o właścicieli miasta, którymi byli tacy panowie Wielkiego Księstwa Litewskiego jak Jan Zabrzeziński czy Lew Sapiecha. Natomiast nie mamy żadnych bliższych danych co do wielkości miasta pod względem ludnościowym i przestrzennym. Pewne wtrącenia i zbędne informacje zacierają obraz Międzyrzecza jako miasta na prawie magdeburskim, którego ustrój wcale nie odbiegał od innych miast lokowanych w Koronie Polskiej, czy Wielkim Księstwie Litewskim. Trzy porządki (ordynki), o których pisze autor w odniesieniu do tego miasta obowiązywały w czternastu innych ośrodkach miejskich lokowanych w pierwszej połowie XVI w. w zachodniej części ziemi brzeskiej Wielkiego Księstwa Litewskiego (s. 34-35). W drugiej połowie XVI w. miasto Międzyrzecz jawi się jako znaczący ośrodek miejski w tejże ziemi brzeskiej Wielkiego Księstwa Litewskiego o charakterze rolniczo-handlowym, posiadającym ponad 200 włók „pod sobą”. Na całość organizmu miejskiego składają się Stare Miasto z rynkiem w centrum i usytuowanym przy nim ratuszem, z wagą, postrzygalnią sukna, więzieniem, jatkami, układem ulic, murowanym kościołem rzymskokatolickim pw. św. Mikołaja z zabudowaniami probostwa, przytułkiem i szkołą. Na Starym Mieście były też cerkiew prawosławna pw. św. Mikołaja z zabudowaniami popowskimi, synagoga z domem rabina, łaźnią i szkołą, oraz zabudowania wójtostwa międzyrzeckiego. Drugą część miasta stanowiło tzw. Nowe Miasto, także z rynkiem w centrum, kościołem rzymskokatolickim pw. św. Jakuba z przytułkiem dla ubogich, cerkwią prawosławną pw. św. Piotra i Pawła Apostołów, wzniesioną początkowo na placu pod zamkiem, a w 1583 r. przeniesioną i usytuowaną przy rynku. Miasto stanowiło centrum znacznych dóbr międzyrzeczkich, sąsiadując z gruntami należącymi do istniejących dwu zamków właścicieli. Sprzyjające rozwojowi miasto było także pierwsze półwiecze XVII w. Omawiając ten okres dziejów Międzyrzecza w oddzielnym rozdziale: *Miasto w I poł. XVII w.* (s. 43-53), autor słusznie podkreśla zasługi kolejnych

właścicieli w osobach Gabriela Tęczyńskiego, Jana Mikołaja Daniłowicza. Wydobywa szereg ciekawych i nieznanych epizodów z dziejów tego ośrodka miejskiego, m.in. erekcję nowego kościoła rzymskokatolickiego pw. św. Pięciu Braci Męczenników: Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystiana, fundację probostwa szpitalnego i nie zrealizowaną sprawę fundacji szkolnej. Z lektury opracowania w dalszej kolejności dowiadujemy się o losach miasta w okresie wojen i niepokoїв wewnętrznych Rzeczypospolitej szlacheckiej w latach 1648-1660 (s. 55-61). Miasto Międzyrzec Podlaski jako jedno z koronnych miast w staropolskim woj. podlaskim, podobnie jak całe Podlasie uległo w tym okresie w ponad 60% zniszczeniu i wyludnieniu. Jednocześnie było świadkiem wielu znaczących epizodów, które autor przypomina, m.in. sprawa koncentracji wojsk polskich i litewskich na wyprawę moskiewską 1660 r.

Trudowi odbudowy miasta i podnoszenia rentowności dóbr przez Izabelę, a następnie Stanisława Opalińskich poświęcony został odrębny rozdział: *Po zniszczeniach wojennych w drugiej połowie XVII wieku* (s. 63-71). Zdaniem recenzenta za zbędne natomiast uznać należy przypomnienie epizodu związanego z Antonim Stanisławem Szczuką (s. 69). W prezentacji dziejów miasta Międzyrzecza Podlaskiego, jeżeli w odniesieniu do dwu poprzednich stuleci można by uznać za wskazane wydzielanie kilku okresów w odrębnych rozdziałach, to w odniesieniu do VIII w. wydaje się to nie tylko niecelowe, ale wręcz wadliwe. Prezentacji miasta, przestrzegając układu chronologicznego w tym co prawda ciekawym stuleciu, autor poświęca aż pięć rozdziałów. Biorąc pod uwagę fakt ważny w dziejach miasta, jakim była zmiana właściciela, która miała miejsce w 1731 r. poprzez przejęcie dóbr międzyrzeckich przez ród Ks. Czartoryskich, można by zaproponować czytelnikowi inne rozwiązanie bardziej czytelne, łamiąc sztywną konwencję. Mimo klęsk elementarnych, które miasto Międzyrzec Podlaski dotknęły w pierwszej połowie XVIII w., m.in. spowodowane wylewami rzek (1743), pomorem bydła, zniszczeniem upraw przez szarańcze (1748), dzięki staraniom Aleksandra Augusta Ks. Czartoryskiego wyrosło na największe miasto w tym czasie w woj. podlaskim. Fakt ten należało podkreślić, udokumentować, ale niekoniecznie przez wydzielenie rozdziału pod tym tytułem (s. 95-98). Natomiast za trafne uznać należy wyodrębnienie rozdziału poświęconego sprawom związanym z Insurekcją Kościuszkowską 1794 r. na Podlasiu (s. 99-104). Ważne to wydarzenie w dziejach historii Polski nie doczekało się całościowego nowatorskiego ujęcia, jeśli chodzi o Podlasie, stąd stałe wzbogacenie wiedzy przy pisaniu monografii miast i miasteczek tego regionu Polski wydaje się ze wszech miar celowe.

Wykład o dziejach miasta Międzyrzecza Podlaskiego w okresie staropolskim, pełen faktów czasami zupełnie nowych, autor nie zamknął stosowną próbą podsumowania. Nie tylko od strony merytorycznej, ale i metodologicznej spojrzenie porządkujące autora winno się znaleźć, gdyż okres staropolski w dziejach państwa stanowi ustaloną jedność nie tylko prawno-historyczną.

Przeglądając następne strony opracowania monograficznego dziejów miasta Międzyrzec Podlaski czytelnik ma okazję poznać dzieje tego ośrodka miejskiego w czasach nowożytnych. Losom miasta w trudnym okresie zaborów poświęconych zostało aż siedem kolejnych rozdziałów. Nasuwa się ponownie pytanie: czy i w tym przypadku była potrzeba wydzielania aż tylu rozdziałów, gdyż jak wiadomo nadmierna ich liczba zaciera przejrzystość każdego opracowania. Z drugiej strony należy docenić starania autora o to, by miasto to i jego najbliższe okolice „odkryć” dla czytelnika i zaciekawić szeregiem nowych faktów. Stąd pierwszy z rozdziałów nosi tytuł: *Pod zaborem austriackim* (s. 107-116), dwa następne omawiające dzieje miasta w okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (s. 117-134). Udanie wypuklony został tutaj Międzyrzec Podlaski jako największe miasto nowożytnego woj. podlaskiego, leżące w obwodzie administracyjnym radzyńskim. Podobnie za celowe należy uznać wydzielenie odrębnego rozdziału poświęconego omówieniu dziejów miasta w okresie trwania Powstania Listopadowego 1830-1831 r. (s. 135-147). Przypomina czytelnikowi, że właśnie tutaj pod Międzyrzecem Podlaskim w dniu 29.VII.1831 r. miała miejsce zwycięska bitwa Wojska Polskiego w tym powstaniu, nie zaszkodzi. Tym bardziej, że bitwa ta jedynie ma skutek nieodpowiedzialnej i dwuznacznej roli gen. Hieronima Ramorino nie przerodziła się w duże zwycięstwo polskie. Dostarczając czytelnikowi szeregu ciekawych informacji o mieście w latach 1832-1861 w odrębnym rozdziale (s. 149-162), m.in. przypominając postać jednego z wybitnych międzyrzeczczan jakim był matematyk Henryk Niewęgłoski, użył autor szereg niefortunnych sformułowań. Pierwszym z takich zwrotów, który zaliczyć należy do nieudanych brzmi cytat: „Zniszczony wojną kraik musiał zapłacić wysoką kontrybucję i utrzymać przez najbliższe 2 lata 100-tysięczną armię okupacyjną” (s. 149). Nawet ówczesni Rosjanie na Królestwo Polskie nie mówili, że to „kraik”, lecz kraj, za który w powstaniu listopadowym zginęło, zmarło lub zostało rannych ok. 70 tys. żołnierzy rosyjskich. Kontrybucja o charakterze ukrytym narzucona została dopiero w 1835 r., a społeczeństwo polskie musiało nie tylko utrzymywać przez cały ten okres armię okupacyjną, ale dostarczyć ponadto 225 tys. rekrutów do odbicia 15-letniej służby wojskowej w armii zaborczej. Innym nieudanym sformułowaniem, niosącym w sobie błędną informację, jest zdanie cyt.: „Ponieważ w 1837 r.

zlikwidowano województwo podlaskie, Międzyrzec przyłączono do guberni siedleckiej” (s. 152). Istniejące od 1816 r. woj. podlaskie we wspomnianym 1837 r. nie uległo likwidacji, a jedynie podobnie jak pozostałe siedem województw Królestwa Polskiego przemianowane zostało na gubernię, w tym przypadku gubernię podlaską. Stan taki trwał do końca 1844 r. Na skutek nowego podziału administracyjnego Królestwa, obowiązującego od 1 stycznia 1845 r., gubernię podlaską połączono z gubernią lubelską z nazwą gubernia lubelska. Miasto Międzyrzec Podlaski położone w woj. podlaskim, następnie w guberni podlaskiej, a od 1845 r. w guberni lubelskiej Królestwa Polskiego nie tylko należało do większych ośrodków miejskich, ale stanowiło centrum dóbr międzyrzeckich Ks. Czartoryskich, a od 1844 r. hr. Potockich obejmujących 18 folwarków, 49 wsi o ponad 3100 włókach, które swoją wielkością ustępowały jedynie Ordynacji Zamojskich. O ile, jak wskazywaliśmy, można kwestionować liczbę rozdziałów, zbytnią drobiazgowość w prezentacji miasta w I poł. XIX w., to zamknięcie w odrębny rozdział nocy styczniowej 1863 r. należy uznać za interesujące rozwiązanie (s. 163-167). Lektura rozdziału o mieście w latach 1861-1864 dostarcza szeregu ważnych informacji o prowincjonalnym ruchu spiskowym, o udziale mieszkańców miasta w powstawaniu czy próbach opanowania tego miasta. Szkoda natomiast, że prawie nic nie dowiadujemy się o Radzie Miejskiej powołanej do życia z dniem 27 XI 1862 r. Działalność jej w dziejach miasta stanowiła na pewno epizod, ale wart przypomnienia. W odróżnieniu od dziejów miasta w I połowie XIX w., losom jego w drugiej połowie tego stulecia poświęcony został tylko jeden rozdział. W rozdziale tym noszącym tytuł: *Przywiślańskim kraju* (s. 177-197), przypominając różne zdarzenia z życia miasta, autor wydobyl kwestię unicką, dostarczając czytelnikowi szeregu ciekawych informacji. Nie pominął rozwoju demograficznego miasta, powstania i rozwoju różnych zakładów przemysłowych, które to czynniki wpłynęły na to, że Międzyrzec Podlaski w 1902 r. ustępował wielkością jedynie gubernialnym Siedlcom.

Prezentację miasta w XX stuleciu autor rozpoczął rozdziałem: *Międzyrzec w okresie Rewolucji 1905-1907* (s. 199-205). Miasto Międzyrzec Podlaski w początkach tego stulecia, jako znaczny ośrodek przemysłowy i koncentracji klasy robotniczej, był miejscem szeregu strajków i wystąpień o podłożu socjalnym i narodowym. Autor plastycznie oddał na kartach tego rozdziału klimat tamtych lat. W podobny sposób ukazane zostało miasto w przededniu wybuchu I wojny światowej w drugim rozdziale odnoszącym się do XX w. i zatytułowanym: *Miasto w latach 1907-1914*, z podtytułem: *W obliczu groźby wcielenia do cesarstwa rosyjskiego* (s. 207-217). Obok zaakcentowania antypolskiej polityki zaborcy, autor przypomniał czytelnikowi

różne formy aktywności miejscowego społeczeństwa. Przy tym sposobie ujęcia uległ jednakże zniekształceniu portret miasta. Także w dwu następnych rozdziałach, pierwszym: *Listopad 1918* (s. 218-227), drugim: *Pierwsze lata niepodległości. Wojna 1920 r.* (s. 243-253) problemy miasta zepchnięte zostały na drugie miejsce. Wykład w tych rozdziałach posiada jednostronną polityczną treść. Czytelnik nie otrzymuje portretu miasta i jego mieszkańców w tym niewątpliwie ciekawym czasie, a jedynie informacje o wydarzeniach ogólnopolskich, które odbiły się jakimś echem w życiu miasta. Okres II Rzeczypospolitej stanowi jedną integralną całość, dyskusyjne wydają się wyodrębnienie dwóch podokresów i omawianie dziejów miasta w dwu odrębnych rozdziałach. Spotykamy się w partii tego opracowania, odnoszącego się do okresu międzywojennego, z dużym nasyceniem faktów i nowymi informacjami. Znajdujemy jednakże wątki całkowicie zbędne (np. wątek działalności komunistów). Wydarzenia polityczne na przemian miesza się z faktami z dziedziny gospodarczej, oświatowo-kulturalnej. Czytelnik w efekcie nie otrzymuje uporządkowanego wizerunku Międzyrzecza Podlaskiego w latach 1918-1939. Próbę monograficznego ujęcia dziejów miasta Międzyrzecza Podlaskiego autor zamyka trzema obszernymi rozdziałami przedstawiającymi okres 1939-1994. W pierwszym z rozdziałów: *Lata drugiej wojny światowej 1939-1945* (s. 295-335) przypomina wydarzenia związane z krótką okupacją sowiecką, a następnie pięcioletnią niemiecką. Obraz miasta ma urozmaicony i wielowątkowy charakter. Przypomina o okropności wojny, terrorze okupanta, eksterminacji ludności żydowskiej z pozycji wydarzeń rozgrywających się w tym mieście, ma to duże znaczenie dydaktyczne. Na uwagę zasługują też ten fragment, w którym jest mowa o stacjonowaniu wojsk węgierskich w tym mieście latem 1944 r. W przedostatnim rozdziale opisującym dzieje miasta w latach 1944-1989, który uznał autor za jednorodny, dał kontrowersyjny w treści nadtytuł: *Pod rządami PRL* (s. 337-372). W kontekście omawiania dziejów miasta Międzyrzecza Podlaskiego, miasta o lokalnym charakterze, to jednak duża przesada, aby posługiwać się kategoriami geopolitycznymi czy konstytucjonalnymi. W latach 1944-1989 Polska Rzeczpospolita Ludowa była legalnym państwem z sankcją międzynarodową, a nie jedynie formą sprawowania władzy pod patronatem innego państwa. Ponadto okres ten nie był jednorodny w charakterze nie tylko w odniesieniu do całego państwa, ale dziejów tego konkretnego miasta. Wydzielenie pewnych podokresów staje się zasadne i to z różnych względów. Przyjęcie takiej koncepcji konstrukcji nie tylko stworzyłoby lepszą sposobność do wyodrębnienia gorszych i lepszych lat w egzystencji miasta Międzyrzecz Podlaski po II wojnie światowej, ale też pod względem konstrukcyjnym czasu współcze-

sne nie kontrastowały ze sposobem wykładu historii miasta w czasach staropolskich i nowożytnych. Niemniej lektura rozdziału poświęconego dziejom miasta w okresie Polski Ludowej wypada zachęcająco. Podobny w charakterze jest też ostatni rozdział: *Dzieje miasta w III Rzeczypospolitej 1989-1994* (s. 373-386). Spotykamy się na jego kartach z wieloma ciekawymi danymi, mówiącymi o mieście i życiu mieszkańców na progu powstania III Rzeczypospolitej. Wielka szkoda, że autor, prezentując ponad 600-letnie dzieje miasta na ponad czterystu stronach, nie zamknął opracowania próbą podsumowania. Bogate i ciekawe dzieje miasta Międzyrzecza Podlaskiego, leżącego na strategicznym szlaku Wschód-Zachód, wymagają takiej próby. Natomiast dołączony w formie aneksu materiał informacyjny o mieście z 1976 r. uznać należy za zbędny, a treść jego powinna być włączona do rozdziału o mieście w latach 1944-1989. Podobnie za zbędne należy uznać zestawienie bibliograficzne, wobec informacji zawartych we wstępie do opracowania. Natomiast trafne było dodanie wykazu źródeł, ilustracji i indeksu nazwisk. Zdaniem recenzenta należałoby też dołączyć indeks miejscowości, z uwagi chociażby na tytuł tego opracowania. Strona techniczna opracowania też może budzić kilka drobnych uwag krytycznych, natomiast projekt okładki autorstwa A. Szczerbickiego należy uznać za bardzo udany.

Pomimo szeregu uwag krytycznych odnoszących się w niewielkim stopniu do zawartości merytorycznej, a większym do metodologicznej, stwierdzić należy, że otrzymujemy nową próbę monograficznego opracowania dziejów Międzyrzecza Podlaskiego. Dopiero opierając się na tym opracowaniu, można by pokusić się o opracowanie kompendium.

Tomasz Demidowicz